

Niemal co dziesiąta Polka (9,5%) nie pamięta, czy posiada jakiegokolwiek oszczędności, a 14,3% przyznaje, że nie ma ich wcale – wynika z najnowszego badania platformy Raisin. Co trzecia kobieta nie inwestuje żadnych środków. Dane te potwierdzają utrzymującą się różnicę w podejściu do finansów między kobietami a mężczyznami. Eksperci zwracają uwagę, że przyczyną nie jest brak ambicji, lecz brak narzędzi zaprojektowanych z myślą o kobietach.

Polki oszczędzają rzadziej i ostrożniej

Z badania UCE Research przeprowadzonego na zlecenie Raisin wynika, że ponad 62% mężczyzn w Polsce deklaruje oszczędności przekraczające 5 tysięcy złotych. Wśród kobiet ten odsetek jest znacznie niższy i wynosi 51,2%. Widać też różnice w zaufaniu do nowoczesnych narzędzi finansowych – tylko 39,6% kobiet ufa platformom online, podczas gdy wśród mężczyzn to ponad połowa badanych.

Kobiety częściej niż mężczyźni odpowiadały „ciężko powiedzieć” przy pytaniu o zaufanie do rozwiązań finansowych online. Jak zauważają analitycy, nie jest to przejaw niechęci do inwestowania, lecz raczej braku pewności i poczucia kompetencji finansowej. Dane Narodowego Banku Polskiego i raport OECD wskazują, że kobiety w Polsce niżej oceniają swoją wiedzę ekonomiczną niż mężczyźni, co może wpływać na ich ostrożniejsze decyzje finansowe.

Inwestowanie? Raczej małymi krokami

Z tradycyjnych lokat i form oszczędzania przynajmniej raz skorzystało 56,7% kobiet, wobec prawie 70% mężczyzn. Brak systematycznego odkładania pieniędzy deklaruje 14,5% kobiet. Różnice są jeszcze większe w obszarze inwestowania – 35,9% Polek nie inwestuje miesięcznie żadnych środków, w porównaniu do 25,5% mężczyzn.

– Kobiety nie rezygnują z oszczędzania, ale chcą mieć pewność, że podejmują właściwe decyzje. Zależy im na przejrzystości i bezpieczeństwie, dlatego częściej potrzebują czasu, by wybrać odpowiednie rozwiązanie finansowe – wskazuje ekspert finansowy z Raisin.

Najczęściej deklarowaną kwotą, od której kobiety byłyby gotowe rozpocząć oszczędzanie online, jest 100–500 zł miesięcznie. To pokazuje, że są zainteresowane systematycznym budowaniem bezpieczeństwa finansowego, ale wolą zaczynać od małych kroków.

Różne cele, ta sama potrzeba bezpieczeństwa

Cele oszczędzania kobiet i mężczyzn są zbliżone, ale różni je horyzont czasowy. Mężczyźni częściej odkładają „na przyszłość” – 34,3% wskazuje budowę poduszki finansowej, a 16,7% oszczędza z myślą o emeryturze. Kobiety częściej odkładają na cele namacalne i krótkoterminowe, jak wakacje czy remont. Nie oznacza to jednak mniejszych ambicji, a raczej potrzebę widzenia konkretnych efektów.

Specjaliści podkreślają, że na różnice w podejściu do finansów wpływają także czynniki strukturalne. Według danych GUS kobiety w Polsce rzadziej są aktywne zawodowo (51,4% wobec 65,4% mężczyzn) i w większości powiatów zarabiają mniej. To ogranicza ich możliwości systematycznego oszczędzania.

Kobiety potrzebują narzędzi szytych na miarę

Nie brak ambicji, lecz narzędzi – finansowa luka między płciami wciąż widoczna

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 05, listopad 2025 12:36

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 822

Polki chętniej niż mężczyźni ufają doradcom bankowym – 34,8% z nich uznaje ich za kluczowe źródło zaufania wobec produktów finansowych. Dla porównania wśród mężczyzn takiej odpowiedzi udzieliło 26,7%. Kobiety częściej oczekują też prostych zasad i niskich progów wejścia, zamiast skomplikowanych produktów z wysokim ryzykiem.

Z kolei mężczyźni w większym stopniu kierują się atrakcyjnym oprocentowaniem – 44,5% z nich wskazało je jako główny powód do rozpoczęcia inwestowania. Dla kobiet ważniejsze są przejrzystość, brak ukrytych opłat i poczucie kontroli nad pieniędzmi.

W czerwcu 2025 r. wartość depozytów gospodarstw domowych w Polsce wyniosła 1,38 mld zł, co pokazuje, że trzymanie środków na lokatach pozostaje popularnym i bezpiecznym rozwiązaniem. Eksperti zaznaczają jednak, że rynek finansowy wciąż w niewielkim stopniu uwzględnia specyficzne potrzeby kobiet.

– Kobiety szukają sensu w oszczędzaniu – chcą wiedzieć, jak przekłada się ono na codzienne bezpieczeństwo i przyszłość. Ich decyzje są zazwyczaj bardziej przemyślane i konsekwentne niż spontaniczne. Potrzebują jednak narzędzi, które to wspierają – podsumowuje ekspert.

Źródło: IP